



AutoCAD Release 14 Preview



Szybszy niż kiedykolwiek

Na targach Infosystem 97 po raz pierwszy w Polsce zaprezentowano wersję beta najnowszego produktu firmy Autodesk – *AutoCAD Release 14*. Na razie dostępna jest wyłącznie edycja testowa produktu – pojawienie się wersji handlowej spodziewane jest w maju tego roku (polska edycja programu ukaże się prawdopodobnie w czerwcu). W przeciwieństwie do wydań poprzednich, brak wersji pracującej w środowisku DOS. Jako rasy, 32-bitowy program AutoCAD 14 pracuje wyłącznie pod kontrolą systemów operacyjnych Windows 95 oraz Windows NT w wersjach 3.51 i 4.0.

Do tej pory okienkowym wersjom AutoCAD-a zarzucano powolność pracy, zwłaszcza w porównaniu do wersji pracujących w środowisku DOS. W momencie ukazania się

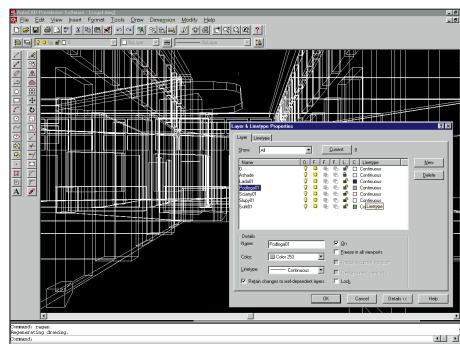
wersji 14 zarzuty te straciły właściwie na aktualności. Nowy AutoCAD jest do dwóch razy szybszy od wydania 13c4 oraz 20–40% szybszy niż wersja 12 dla DOS-a – według testów CADALYST'96 Benchmark. W dużej mierze jest to zasługa zastosowanej już w 3D Studio MAX technologii obsługi operacji graficznych Heidi. Co za tym idzie, w tym wydaniu AutoCAD-a karty graficzne nie są już obsługiwane za pośrednictwem driverów ADI; wykorzystywane są wyłącznie sterowniki systemowe. Zmieniony został również model zarządzania pamięcią – aplikacje napisane w standardzie ARX są ładowane do pamięci dopiero wtedy, kiedy są potrzebne bądź gdy zostaną wywołane przez inną aplikację. Także nowa, obiektowo zorientowana wersja ObjectARX 2.0 znacząco

wpływa na zwiększenie wydajności nowego produktu. Szybkość ma jednak swoją cenę – w środowisku AutoCAD-a 14 nie będą funkcjonowały aplikacje ARX napisane dla poprzednich wydań, takie jak np. *AutoCAD Map*. Autodesk zapewnia, że nowe wersje sygnowanych przez niego rozszerzeń AutoCAD-a dostępne będą w ciągu paru miesięcy od premiery wersji handlowej.

W stosunku do wydania 13 nowości i zmian jest sporo. Wyeliminowana została konieczność wydawania poleceń **Regen**, dodano działające w czasie rzeczywistym polecenia **Pan** i **Zoom**, co wydatnie podnosi wygodę obsługi. Zmieniono sposób definiowania i zarządzania warstwami – w tej chwili dokonać tego można z poziomu okna zwanego **Layer Tab**, z którego

definiuje się również używane typy linii. Znany z programów pracujących w środowisku Windows 95 pasek z właściwościami obiektu znacznie ułatwia zmianę parametrów obiektu. Z kolei nowa technika AutoSnap w dużym stopniu upraszcza tworzenie precyzyjnych rysunków, zawierających dużą liczbę szczegółów.

Znacznie usprawnione zostało drukowanie. Możliwość



Nowy AutoCAD posiada znacznie przyspieszoną obsługę operacji graficznych, dzięki czemu jest dużo szybszy od swego poprzednika

Norton Your Eyes Only

Uwaga – wróg podpatruje!

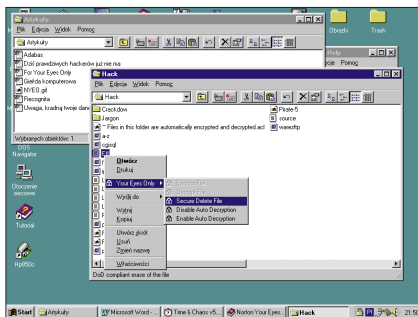
Kryptografia, czyli sztuka szyfrowania zaczyna trafiać pod strzechy. Firma Symantec proponuje użytkownikom Windows 95 program *Norton Your Eyes Only*, który służy do szyfrowania danych i zabezpiecza przed niepożądanym dostępem do informacji zawartych na dyskach.

Proces instalacji pakietu przebiega szybko i bezproblemowo. Program jest mocno zintegrowany z Windows 95: po zainstalowaniu funkcje szyfrowania i deszyfrowania stają się dostępne po naciśnięciu prawego klawisza myszy z poziomu Eksploratora. Instalujący program otrzymuje ponadto prawo dopisywania nowych użytkowników. Dzięki temu każda osoba pracująca na tym samym komputerze może chronić swoje dane przed innymi użytkownikami.

Wersja programu, którą otrzymaliśmy do testów, to tzw. wersja międzynarodowa. Jest ona ograniczona w stosunku do amerykańskiej edycji pakietu. Wynika to z faktu, że prawo federalne USA zabrania eksportu produktów wykorzystujących algorytmy szyfrowania z kluczem symetrycznym dłuższym niż 40 bitów lub z kluczem asymetrycznym dłuższym niż 512 bitów bez zezwolenia rządu. Co więcej, taki nielegalny eksport jest równoważny próbie przemytu za granicę produktów strategicznych takich jak np. pociski rakietowe. Dlatego też testowaną wersję wyposażono jedynie w algorytmy RC4 i DES, które wykorzystują

klucze spełniające wspomniane warunki.

Norton Your Eyes Only może być uruchamiany jedynie w trakcie startu systemu; program prosi wówczas użytkownika o podanie hasła. Pominięcie tego etapu powoduje brak dostępu do zakodowanych plików.



Norton Your Eyes Only „dopisuje się” do menu kontekstowego Eksploratora Windows 95

Pakiet umożliwia kodowanie i dekodowanie zarówno pojedynczych plików, jak również całych folderów.

Szyfrowanie wybranych plików jest bardzo proste: po wskazaniużądanego pliku w Eksploratorze należy nacisnąć prawy przycisk myszy i z podręcznego menu wybrać właściwą funkcję. Kodowanie folderów odbywa się automatycznie. Wystarczy tylko w panelu konfiguracyjnym **SmartLock** podać nazwy katalogów, które mają być szyfrowane oraz wymienić osoby mające prawo do korzystania z tych folderów. Pliki zawarte w tak zdefiniowanych kartotekach są automatycznie kodowane i dekodowane zawsze w sposób „niewidoczny” dla użytkownika.

Program dysponuje własnym wygaszaczem ekranu (**ScreenLock**), oczywiście chronionym za pomocą hasła. Może się on uruchamiać automatycznie po określonym czasie braku aktywności systemu lub „ręcznie” za pomocą ustalonej kombinacji klawiszy. Zakończenie pracy wygaszacza możliwe jest dopiero

- duża szybkość
- poprawiona ergonomia pracy
- obsługa formatów rastrowych
- brak zgodności ze starszymi aplikacjami ARX

drukowania wsadowego wielu projektów doceni każdy, kto spędził przynajmniej raz kilka godzin na generowaniu kolejnych wydruków.

Wszyscy, którzy w swojej pracy muszą bazować na skanowanych podkładach, powinni być zadowoleni z nowego AutoCAD-a – w końcu można wczytywać obrazy rastrowe bez stosowania dodatkowych nakładek. Użytkownicy 3D Studio będą także mieli powody do zadowolenia – wprowadzono możliwość zarówno importu, jak i eksportu projektów w formacie 3DS (ale nie w formacie 3D Studio MAX). Wymiana danych z tym ostatnim jest możliwa bezpośrednio poprzez OLE.

W skrócie

AutoCAD Release 14 Preview

Wymagania: PC Pentium 100; 32 MB RAM; napęd CD-ROM; Windows 95 lub Windows NT 3.51; ok. 115 MB na dysku
Producent: Autodesk, USA, <http://www.autodesk.com/>
Dostarczył: Autodesk Polska, Warszawa, tel.: (0-22) 43 12 68 fax: (0-22) 47 03 35
Cena: ok. 14 440 zł
Uaktualnienie: ok. 1905 zł

W dobie powszechnego szaleństwa internetowego Autodesk nie pozostał w tyle, wprowadzając nowy format plików DWF, specjalnie dostosowany do prezentowania i wymiany projektów w sieci.

Interfejs użytkownika jest w pełni konfigurowalny – można dowolnie zmieniać zawartość pasków narzędzi, zaś zmiany zapisywać w profilach użytkowników. Dzięki temu każdy z użytkowników danej kopii programu może dowolnie dostosować program do własnych potrzeb.

Marcin Pawlak

W skrócie

Norton Your Eyes Only

Wymagania: PC 486; 8 MB RAM; Windows 95; ok. 4 MB na dysku
Producent: Symantec, USA <http://www.symantec.com/>
Dostarczył: SoftPoint, Warszawa tel.: (0-22) 635 80 03 fax: (0-22) 635 69 50 e-mail: sales@softpoint.com.pl
Cena: ok. 420 zł

po ponownym zalogowaniu się do programu szyfrującego.

Aby jeszcze bardziej zwiększyć bezpieczeństwo, program wyposażono w funkcję **BootLock**. Dzięki niej bez znajomości hasła nie można się dostać do systemu poprzez restartowanie go z dyskietki lub dysku.

W trakcie instalacji systemu lub po dodaniu nowego użytkownika program proponuje utworzenie dyskietki ratunkowej (tzw. Unlock Disk). Dzięki tej dyskietce możliwy jest dostęp do danych po awarii systemu nawet wtedy, gdy nie można uruchomić Windows 95.

Podczas pracy programu może być prowadzony dziennik

- łatwość obsługi
- szybkie działanie
- integracja z Windows 95
- bogactwo opcji zabezpieczających
- brak polskiej wersji
- tylko 40-bitowy klucz
- brak obsługi poczty elektronicznej

jego aktywności. W dzienniku tym zapisywane są: logowanie i wylogowywanie się użytkowników, uruchamianie programów, wprowadzanie zmian na kontach użytkowników oraz użycie funkcji **ScreenLock** i **Unlock**. Wygodna jest też możliwość pełnej konfiguracji raportów, w tym wybór użytkowników, zdarzeń lub zakresu dat.

Konkludując – jeżeli posiadasz na dysku swego komputera dane, które nie powinny być ujawnione, na pewno warto chwilę się zastanowić nad kupnem takiego programu, jak Norton Your Eyes Only.

Janusz Żmudziński

PartitionMagic 3.02

Żonglerka partycjami

Pakiet *PartitionMagic* znany jest już naszym Czytelnikom z CHIP-a 11/96 (s. 72), gdzie zaprezentowaliśmy opis poprzedniej edycji tej aplikacji. Ponieważ funkcjonalność modułu do modyfikacji partycji znacząco się nie zmieniła, w niniejszym opisie skupimy się głównie na zaprezentowaniu możliwości nowych opcji.

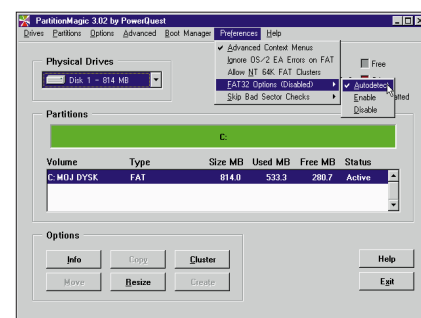
Produkt służy do konwersji struktury partycji dyskowych. Umożliwia zmianę ich wielkości, przesuwanie, kopiowanie, ukrywanie, a nawet modyfikację wielkości jednostki alokacji dysku – klastra. Wszystkie te operacje wykonywane są przez aplikację „w locie”, bez niszczenia danych, tak jak to czyni np. FDISK dołączony do systemu MS DOS.

W porównaniu z poprzednią wersją *PartitionMagic* potrafi wykonywać wszystkie wyżej wymienione czynności bez względu na typ partycji (FAT, NTFS, HPFS czy NetWare). Program obsługuje także dyski wykorzystujące 32-bitowy FAT (FAT32) oraz partycje linuxowe (Linux Ext2). Co ważne, aplikacja potrafi konwertować partycje pomiędzy różnymi formatami, także między FAT16 a FAT32. Użytkowników Windows NT ucieszy zapewne wiadomość, że *PartitionMagic* obsługuje teraz klastry dyskowe o wielkość 64 KB.

Wraz z programem użytkownik otrzymuje cztery ciekawe narzędzia. *PQ Boot* pozwala zmieniać z linii komend aktywną (startową) partycję. Dla osób wykonujących bardzo często tę czynność przeznaczono *Boot Managera*, pozwalającego wybrać system operacyjny, który zostanie uruchomiony. Ponieważ po zmianie liczby partycji (np. przy ich usuwaniu) części z nich mogą zostać przyporządkowane nowe litery dysków, dodano *DriveMapper*,

który odpowiednio zmodyfikuje wszystkie pliki, tak aby odwoływały się do właściwego dysku logicznego. Ostatnie z narzędzi – *UnInstaller Mover* – pozwala na przenoszenie zainstalowanych aplikacji pomiędzy dowolnymi partycjami.

Tyle superlatywów. *PartitionMagic* ma także wadę.



PartitionMagic 3.02 pozwala na dokonywanie modyfikacji praktycznie wszystkich rodzajów partycji (m.in. sformatowanych w najnowszym systemie FAT32)

O ile sam proces konwersji partycji przebiega zawsze bezbłędnie, to w wyniku bardzo wyszukanych zmian struktury dysku logicznego może się zdarzyć, że dysk nie da się już odczytać. Na szczęście błąd ten pojawia się tylko w wyjątkowych okolicznościach.

Wojciech Wrzaskala

- pełna obsługa wszystkich systemów plików
- funkcja wyboru systemu operacyjnego w chwili startu komputera
- przenoszenie aplikacji między partycjami
- błędy w działaniu

W skrócie

PartitionMagic 3.02

Wymagania: PC 386; 16 MB RAM; napęd CD-ROM; MS DOS 5.0; ok. 8 MB na dysku
Producent: PowerQuest, USA <http://www.powerquest.com/>
Dostarczył: Westwood, Warszawa tel.: (0-22) 675 28 30, fax: (0-22) 675 55 19 e-mail: furniastowski@westwood.com.pl <http://www.westwood.com.pl/>
Cena: ok. 380 zł
Uaktualnienie: ok. 175 zł



Microsoft Windows NT Workstation 4.0 PL

Udany debiut

Po raz pierwszy w historii systemu *Windows NT* zdecydowano się na jego polonizację. Procesowi przekładu poddano wersję przeznaczoną

dla stacji roboczych, zwaną *Workstation*. Od samego początku procesu instalacji systemu na ekranie pojawiają się napisy w języku polskim, zawierające narodowe znaki diakrytyczne. Kolejne etapy pogłębiają tylko dobre wrażenie. Przetłumaczone zostały wszystkie komponenty pakietu (nie licząc kilku drobniaków), łącznie z przeglądarką WWW i zintegrowanym z systemem modulem *Microsoft Plus!*. Zlokalizowany pulpit niemal do złudzenia przypomina „biurko” *Windows 95*, a różnice w nazwach niektórych opcji wynikają z odmiennej filozofii „95” i systemu operacyjnego NT.

Opisywany produkt możemy ulokować na tej samej

partycji, na której zainstalowany został DOS i *Windows 95*, albo – co jest rozwiązaniem zalecanym – poświęcić mu osobny dysk logiczny. Umożliwi to instalację systemu na odrębnej partycji z nowoczesnym systemem plików NTFS, zapewniającym większe bezpieczeństwo i lepsze zarządzanie przestrzenią dyskową. Wadę takiego rozwiązania stanowi brak możliwości odczytu i zapisu dysków z systemem plików NTFS z poziomu DOS i *Windows 95*, można jednak temu częściowo zaradzić instalując program narzędziowy *NTFS File System Driver* (znajduje się on na CHIP-CD 5/97) zapewniający odczyt obszarów zapisanych w standardzie NTFS.

Ze względu na różnice między angielskojęzyczną a zlokalizowaną edycją systemu, lepiej usunąć najpierw starszą albo angielską wersję NT i zainstalować wszystko od nowa. Instalacja na angielskojęzycznej wersji NT 4.0 pozostawia

np. ustawienia pulpitu łącznie z nazwami (np. zamiast **Kosza** mamy **Recycle Bin** i nie można tego zmienić). Z drugiej strony dzięki pozostawieniu oryginalnej wersji NT unikamy kłopotów związanych z ponowną instalacją oprogramowania użytkowego.

Dla użytkowników poprzednich edycji *Windows NT* (względnie angielskojęzycznej „czwórki”) decyzja o przesiadce na zlokalizowaną wersję wydaje się oczywista. Inaczej wygląda perspektywa przesiadki dla użytkowników *Windows 95 PL*. Większe wymagania sprzętowe, na ogół mniejsza wydajność uruchamianych pod NT aplikacji napisanych dla „95” i problemy z DOS-owymi grami sprawiają, że opisywany system raczej nie nadaje się do użytku domowego.

NT odkrywa swoje walory dopiero przed profesjonalnym użytkownikiem, ceniącym sobie mechanizmy bezpieczeństwa i niezawodność.

Wysoka jakość lokalizacji i większa stabilność systemu operacyjnego Windows NT Workstation może spowodować masową „przesiadkę” profesjonalnych użytkowników pracujących dotychczas w Windows 95

Recognita Plus 3.2 dla Windows 95/NT

Kto czyta nie błądzi

Pakiet *Recognita Plus 3.2* jest najnowszą (32-bitową) wersją znanego programu do rozpoznawania pisma (tzw. OCR – Optical Character Recognition), który funkcjonuje w środowisku *Windows 95* i *Windows NT*. Po łatwej instalacji program zgłasza gotowość do pracy. A potencjał aplikacji jest doprawdy imponujący: rozpoznaje ona teksty napisane aż w 107 językach, nawet całkiem egzotycznych, jak np. kataloński. Jednak – co dla nas najistotniejsze – potrafi „czytać” polską „twórczość”. I trzeba przyznać, że wychodzi to pakietowi całkiem nieźle.

Recognita Plus, podobnie jak większość współczesnych programów z gatunku OCR, rozpoznaje pismo metodą określaną mianem „Omni-font”. Oznacza to, że bez

konieczności uczenia się program potrafi rozpoznawać różne kroje czcionek. Omawiany pakiet nie tylko umożliwia rozpoznawanie pisma, ale jest w stanie także prawidłowo interpretować atrybuty tekstu, takie jak wytłuszczenie, kursywę itp. Poza standardowymi tekstami drukowanymi aplikacja „czyta” również faksy i wydruki z drukarek igłowych. W trakcie testowania okazało się jednak, że przy rozpoznawaniu pisma z faksów skuteczność programu jest dość niska, jeżeli jakość kopii odbiega od ideału.

Źródłem rozpoznawanego tekstu może być plik graficzny (domyślnie w formacie TIF) lub skaner. Program współpracuje z ponad 140 urządzeniami tego typu (wśród nich są również skanery z podajnikami papieru). Aplikacji można

„zlecić” automatyczny lub ręczny sposób rozpoznawania pisma. W tym pierwszym tekst jest najpierw skanowany, a następnie program automatycznie przechodzi do jego czytania.

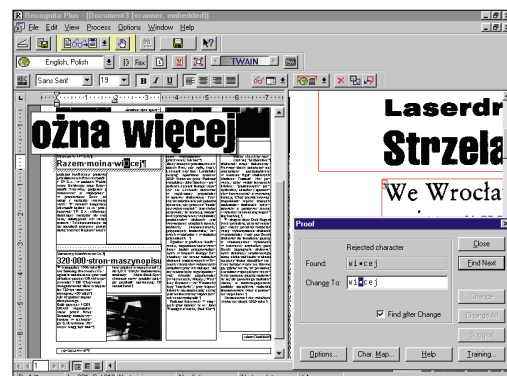
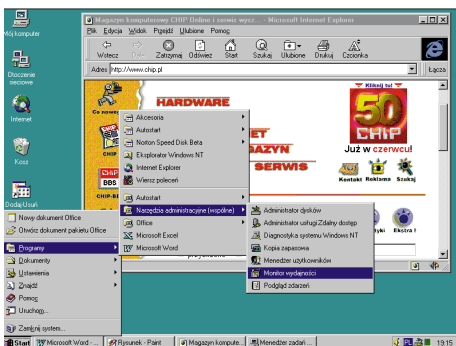
Pakiet zawiera edytor tekstu pracujący w trybie WYSIWYG, który umożliwia wstępną obróbkę opracowywanego dokumentu. Program bardzo dobrze radzi sobie z tekstami wielokolumnowymi i pozwala zachować ich układ. *Recognita Plus* uczy się na własnych błędach, korygując przy tym z wbudowanego słownika, co zwiększa dokładność dokonywanych przez nią analiz.

Przeczytany tekst można zapisać w jednym z ponad 50 różnych formatów. Treść rozpoznanego dokumentu można także wysłać pocztą elektroniczną

bezpośrednio z poziomu programu. Czytany może być cały skanowany dokument lub tylko jego część. Wersja 3.2 – poza pismem drukowanym – rozpoznaje także ręcznie pisane cyfry, kody paskowe oraz znaki korektorskie.

Recognita Plus może być uruchamiana z poziomu innych aplikacji windowsowych, np. edytorów tekstu.

Recognita Plus zawiera edytor, za pomocą którego w trakcie rozpoznawania tekstu można dokonywać korekty



- ✚ jakość lokalizacji
- ✚ niezawodność
- ✚ dostępność dedykowanego, specjalistycznego oprogramowania
- ✚ wymagania sprzętowe
- ✚ kłopoty z DOS-owymi grami

Wymagania sprzętowe systemu operacyjnego nie stanowią większego problemu, ponieważ specjalistyczne oprogramowanie z reguły znacznie przewyższa je swoimi potrzebami. Co ciekawe, aplikacje napisane specjalnie dla NT działają często szybciej od swoich odpowiedników zrealizowanych z myślą o Windows 95.

Instalowaniem Windows NT nie powinni sobie zawracać głowy użytkownicy maszyn z jednostką centralną typu 486, ponieważ praca z więcej niż jedną aplikacją może prowadzić do frustracji. Rozsądne minimum stanowi procesor klasy Pentium 100 i 32 MB RAM, a optymalne

W skrócie

Microsoft Windows NT Workstation 4.0 PL

Wymagania: PC 486/25; napęd CD-ROM; karta graficzna VGA; 12 MB RAM; ok. 110 MB na dysku
Producent: Microsoft, USA
<http://www.microsoft.com/>
Dostarczył: Microsoft, Warszawa
 tel.: (0-22) 661 54 00
 fax: (0-22) 661 54 34
<http://www.microsoft.com/poland/>
Cena: ok. 1075 zł
Uaktualnienie: ok. 450 zł

warunki do pracy z kilkoma aplikacjami równocześnie zapewnią dopiero maszyna z 64 MB pamięci operacyjnej.

Na uwagę zasługuje wysoka jakość polonizacji. Przetłumaczone zostały wszystkie moduły systemu, a kilka nieistotnych drobiazgów w postaci angielskich napisów nie obniża całościowej oceny pakietu. Wygląda na to, że firma Microsoft poważnie traktuje polskiego użytkownika, a my życzylibyśmy sobie coraz więcej lokalizacji na poziomie opisywanego produktu.

Robert I. Bielecki

- ✚ szybkość
- ✚ łatwość użytkowania
- ✚ rozpoznawanie polskich znaków
- ✚ „czytanie” faksów i wydruków z drukarek igłowych
- ✚ brak polskiej wersji
- ✚ wysoka cena
- ✚ zabezpieczenie kluczem hardware'owym
- ✚ niska skuteczność „czytania” faksów

Pozwala na to ikona znajdująca się na pasku zadań Windows. Ikona ta dodawana jest „na życzenie” do paska w trakcie instalacji pakietu.

Program wyposażony jest w obszerną Pomoc oraz przejrzysty podręcznik – niestety, w wersji angielskiej. W okienku „Porada dnia” (Tip of the day), wyświetlanym bezpośrednio po uruchomieniu Recognity, pojawiają się różne pozytywne informacje związane z jej użytkowaniem.

Martwić nieco może wysoka cena pakietu. Na szczęście

W skrócie

Recognita Plus 3.2 dla Windows 95/NT

Wymagania: PC 386; 8 MB RAM; skaner 300 dpi; Windows 95 lub Windows NT 3.51; 15-25 MB na dysku
Producent: Recognita, Węgry
<http://www.recognita.hu/>
Dostarczył: Veracomp, Kraków
 tel.: (0-12) 22 06 97, fax: (0-12) 22 23 52
 e-mail: office@veracomp.krakow.pl
<http://www.veracomp.krakow.pl/>
Cena: ok. 3295 zł
Uaktualnienie: ok. 1640 zł

nabywcy skanerów firmy Mustek otrzymują również edycję 1.25 programu, do której możliwe jest dokupienie uaktualnienia do najnowszej wersji pakietu.

Na koniec smutna wiadomość dla domorosłych piratów. Recognita Plus jest zabezpieczona przed kopiowaniem, i to dość skutecznie, umieszczanym w porcie równoległym kluczem hardware'owym. Chyba tylko dzięki temu program jeszcze nie pojawił się na giełdach komputerowych.

Janusz Żmudziński

Novell GroupWise 5.0

„Mądrość” grupowa po raz piąty

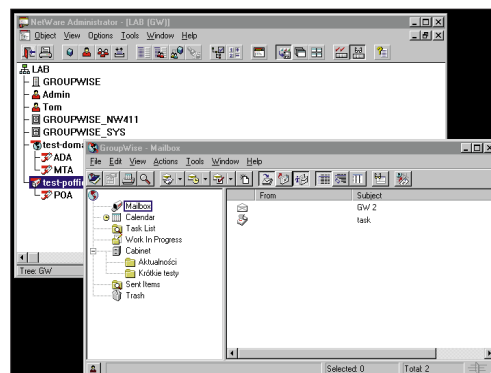
Poprzednią wersję pakietu – *GroupWise 4.1* – CHIP opisał niemal dwa lata temu (CHIP 8/95, s. 56). Przypomnijmy, że jest to uniwersalny, wieloplatformowy pakiet do obsługi poczty elektronicznej, wzbogacony wieloma dodatkowymi funkcjami, które wspomagają pracę w grupach roboczych. Nowa, piąta odsłona pakietu niesie wiele nowości.

GroupWise 5 obsługuje platformy Windows 95, Windows 3.1x, Windows NT, Macintosh i Unix. Serce pakietu stanowi *Universal Mail Box*, czyli uniwersalna skrzynka pocztowa. Za pośrednictwem jej okna roboczego uzyskuje się dostęp do poczty, wspólnego dla grupy terminarza czy listy zadań do wykonania. Specjalna funkcja ułatwia ustalenie terminu spotkania kilku zajętych osób. Jednolity interfejs zapewnia łatwość użytkowania wszystkich elementów systemu. Unikatowa możliwość korzystania z biblioteki plików daje użytkownikom łatwy dostęp do wspólnie używanych dokumentów. Z kolei dzięki zgodności z interfejsem TSAPI (Telephone Services API) i modułowi *Conversation Place* istnieje możliwość obsługi rozmów telefonicznych za pośrednictwem komputera.

Dostęp do własnej skrzynki można uzyskać z sieci lokalnej, odległej lokacji (za pomocą *GroupWise Remote* i modemu), a nawet... z dowolnej przeglądarki WWW, zgodnej z HTML 1.0. W tym celu potrzebna jest jeszcze instalacja *Novell WebAccess* (<http://www.novell.com/groupwise/prods/webaccess>).

Wraz z samym pakietem instalowana jest najnowsza,

rozbudowana wersja programu *NetWare Administrator*, pozwalająca na pełne zarządzanie GroupWisem (standardowy NWADMIN tu nie wystarcza). Zarządzanie odbywa się jednak znanymi administratorowi NetWare'u sposobami.



Wszystko pod ręką: uniwersalna skrzynka pocztowa pakietu Novell GroupWise daje błyskawiczny dostęp do najważniejszych elementów systemu

Wszystkie informacje o użytkownikach i strukturze systemu pocztowego są lokowane w rozszerzonym podczas instalacji schemacie usług katalogowych – NDS (NetWare Directory Services). Przykładowo wśród informacji o użytkowniku znajduje się opis jego konta w systemie GroupWise – identyfikator, adres (czyli poczta i domena), „widzialność” w systemie (dla wszystkich, całej domeny, tylko poczty lub nikogo). Podobnie parametry domeny, urzędów pocztowych i ich agentów są również dostępne i konfigurowane bezpośrednio w bazie NDS. Dzięki temu zarówno siecią komputerową, jak i całym systemem zarządza się z jednego miejsca. Systemowa książka teledresowa GroupWise'a jest automatycznie synchronizowana z bazą NDS, lecz istnieje niezależnie, by ułatwić indeksowanie danych, a co za tym idzie – przyspieszyć do nich dostęp.



Bogate możliwości systemu GroupWise można dalej uzupełniać rozbudowując i integrując pakiet z innymi aplikacjami przy wykorzystaniu interfejsu API, który daje dostęp do praktycznie wszystkich funkcji systemu. Komunikację ze światem zewnętrznym ułatwia obszerny zestaw bramek (gateways) do bardziej i mniej popularnych systemów pocztowych, przy czym GroupWise 5 wykorzystuje także bramki z wersji 4.1.

Instalacja pakietu nie jest banalna, lecz instalator bezpiecznie prowadzi przez ten proces nawet początkującego administratora. Na samym wstępie pojawia się bogato udokumentowana możliwość zaplanowania struktury systemu poczty.

Uaktualnienie do wersji 5.1 niesie optymalizację prędkości pracy systemu, obniża nieco zapotrzebowanie na pamięć i wprowadza wsparcie dla protokołów internetowych TCP/IP, HTTP, HTML, SMTP/MIME i LDAP (klient). Lista ta ma się poszerzać w miarę kolejnych aktualizacji. Latem dostępna będzie polska wersja pakietu.

Tomasz Czarniecki

- ✚ integracja podstawowych narzędzi do pracy grupowej
- ✚ jednolity dostęp do różnych informacji
- ✚ elastyczność połączeń z innymi systemami
- ✚ brak drukowanej dokumentacji
- ✚ duże wymagania sprzętowe
- ✚ brak wersji polskiej

W skrócie

Novell GroupWise 5.0

Wymagania: klient Windows 95 i Windows NT – PC 486, 16 MB RAM (NT – 24 MB), 5–24 MB na dysku; klient Windows 3.1x – PC 486, 8 MB RAM, 2–20 MB na dysku; serwer – Novell NetWare 3.1x lub Windows NT 3.51; ok. 90 MB na dysku

Producent: Novell, USA
<http://www.novell.com/>

Dostarczył:
Novell Polska, Warszawa
tel.: (0-22) 620 39 79, fax: (0-22) 620 31 03
e-mail: webmaster@novell.com.pl
<http://www.novell.com.pl/>

Cena: od 2765 zł

Uaktualnienie: od 1105 zł

Microsoft Picture-It!

Żegnaj czerwonoooką blondynko!

Cyfrowa fotografia przestaje być zabawką wyłącznie dla profesjonalistów, pozwala bowiem na wykorzystanie pecetów w jeszcze jednej roli – domowego centrum fotograficznego. Posłużenie się zwykłymi komputerami osobistymi w celu obróbki zdjęć jest możliwe dzięki technologii FlashPix (Chip 3/97, s. 104). Pierwszą aplikacją przeznaczoną do tego celu jest *Microsoft Picture-It!*. Warto dodać, że jest to także pierwszy program graficzny wykorzystujący możliwości nowych procesorów MMX.

Picture-It! w pełni wykorzystuje możliwości tkwiące w systemie FlashPix. Przede wszystkim umożliwia wygodną pracę nawet na maszynach przeciętnie wyposażonych w pamięć operacyjną. W skrócie wygląda to tak – wersja pliku o mniejszej rozdzielczości trafia na ekran i jest poddawana różnym manipulacjom. FlashPix zapisuje informacje o dokonanych zmianach i odwołuje się do wersji o wysokiej rozdzielczości tylko wtedy, gdy jest to niezbędne. Ważne jest także i to, że np. przezrocze zeskanowane w rozdzielczości 400×400 dpi w trybie „sharp high color” ulega natychmiastowemu odchudzeniu po zapisaniu w formacie FPX, nie tracąc przy tym nic na jakości. Proporcje objętości typowych plików FPX do TIF wynoszą w przybliżeniu 1 do 3.

Program zawiera mnóstwo narzędzi potrzebnych do solidnego zajęcia się fotkami z wakacji. Począwszy od zupełnie podstawowych operacji, aplikacja umożliwia odwołanie się do więcej niż wyczerpującej pomocy. System ten różni się od wprowadzonego wraz

z nadejściem MS Office 97 systemu „spinaczowego” Microsoftu tym, że nie jest nachalnie infantylnym gadżetem. Osoby mniej zorientowane mogą posłużyć się ciekawie przygotowanym, ilustrowanym przewodnikiem po tajnikach amatorskiego fotografowania. Prawdziwym przebojem jest możliwość poprawiania typowych i powszechnie spotykanych błędów w trybie automatycznym lub



Picture-It! już w momencie uruchomienia zaciekawia gustowną oprawą graficzną

ręcznym. Czerwone „oczka” nie mają już szans zawstydzić autora fotoreportażu z weselnego przyjęcia. Z łatwością można korygować usterki spowodowane np. błędnym ustawieniem przysłony lub tzw. niedoświetleniem. W ten sposób można „uratować” sporo ujęć, jakimi żaden operator automatycznej linii wywołującej nie zechce się zająć.

Picture-It! oferuje, oprócz funkcji zwyczajowo przypisanych aplikacji służącej do obróbki zdjęć, kilka dodatkowych możliwości. Fotografie można montować, umieszczać w rozmaitych ramkach, tworzyć całkiem poważne dokumenty i zupełnie niezobowiązujące pamiątkowe kompozycje graficzne. Temu celowi służy obszerny zestaw szablonów, starannie skatalogowanych na płycie. Zadanie ułatwia kreator podsuwający gotowe projekty.

Picture-It! jest jedną z najstaranniej przygotowanych aplikacji graficznych do domowego użytku. Jest też łatwy w obsłudze dla początkujących i wystarczająco rozbudowany dla zaawansowanych użytkowników. Bezpośredni konkurentowi Picture-It! – *Adobe Photo DeLuxe* – wyraźnie brakuje polotu i połączenia tak wielu wartościowych cech użytkowych.

W czasach taniejących skanerów, cyfrowych pstrykań, coraz liczniejszych drukarek z opcją „foto” można oczekiwać, że Picture-It! zyska wielu zwolenników. Czy znajdzie ich w Polsce? Bez wersji zlokalizowanej krąg zainteresowanych będzie stosunkowo niewielki. Do tego należy dodać lenistwo dystrybutorów oprogramowania i sprzętu w popularyzowaniu nowych rozwiązań oraz powszechne dość przekonanie, że do narysowania kółka niezbędnie potrzebna jest najnowsza wersja CorelDRAW. Bez wykreowania rynku użytkownika „domowego” nowinki takie jak FlashPix i cyfrowa fotografia pozostaną jeszcze długo fanaberią dla zamożnych.

Marek Janota

- ✚ relacja możliwości/cena
- ✚ nowatorskie rozwiązania (obsługa FlashPix, MMX)
- ✚ przejrzysty i wygodny interfejs użytkownika
- ✚ brak polskiej wersji

W skrócie

Microsoft Picture-It!

Wymagania: PC 486/66; 8 MB RAM; napęd CD-ROM; Windows 95 lub Windows NT 4.0; ok. 20 MB na dysku

Producent: Microsoft, USA

<http://www.microsoft.com/>

Dostarczył: Microsoft, Warszawa

tel.: (0-22) 661 54 00

fax: (0-22) 661 54 34

<http://www.microsoft.com/poland/>

Cena: ok. 425 zł



Micrografx Graphics Suite 2

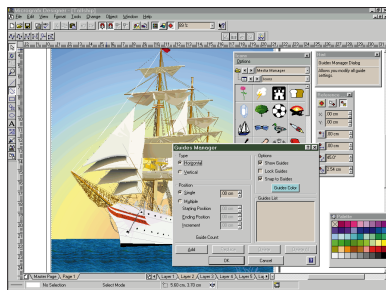


Poprawiony i uzupełniony

Opisywana przez nas niedawno (CHIP 3/97) wersja beta pakietu *Graphics Suite 2* doczekała się już następcy w postaci rynkowej wersji tego produktu. Lista poprawek, jakich dokonał Micrografx przed skierowaniem do sprzedaży nowego „garniturka graficznego” jest długa – znacznie dłuższa niż wygenerowana przez nas w trakcie testowania.

Ostatecznej wersji pakietu nie udało się „przylapać” na żadnym z błędów pojawiających się w wersji beta. Trzeba tu wspomnieć, że korzystanie z umieszczonej na CHIP-CD 3/97 wersji beta w całości lub we fragmencie jest od chwili pojawienia się w sprzedaży pełnej wersji pakietu nielegalne i podlega ściganiu na mocy ustawy o prawie autorskim. Jest poza tym nierozsądne, bowiem beta w wielu przypadkach zachowywała się niestabilnie i dopiero komercyjny pakiet funkcjonuje bez zarzutu.

Graphics Suite 2 składa się – przypomnijmy – z sześciu programów: *Designera 7*, *Picture Publisher 7*, *Simply 3D 2*, *Flowchartera 7*, *Quicksilvera 3* oraz *Media Managera 2*. Nie wnikając w działanie poszczególnych elementów pakietu można powiedzieć, że pokrywa



Designer 7 – interfejs użytkownika daje szansę nawet amatorom

- ✚ bogactwo funkcji
- ✚ funkcjonalny interfejs użytkownika
- ✚ wykorzystanie mechanizmów DirectX, ActiveX oraz funkcji procesorów MMX
- ✚ uproszczenie niektórych funkcji programu *Simply 3D*
- ✚ brak wersji polskiej

on pełny zakres zastosowań w grafice biurowej; przyda się też w niejednym studiu reklamowym czy projektującym strony internetowe. Użytkownik otrzymuje do dyspozycji narzędzia do grafiki wektorowej i bitmapowej, prosty, ale efektowny program do tworzenia grafik i animacji 3D, mechanizmy generowania diagramów przepływu, narzędzia do konwersji plików graficznych do formatu HTML, integrację z technologią ActiveX oraz szybki wyszukiwacz klipartów. Wprawdzie *Simply 3D* oferuje możliwości nieco skromniejsze niż osobne programy innych producentów, ale stosunek

W skrócie

Micrografx Graphics Suite 2

Wymagania: PC 486; 8 MB RAM; napęd CD-ROM; Windows 95 lub NT; ok. 200 MB na dysku
Producent: Micrografx, USA
<http://www.micrografx.com/>
Dostarczył: IBIŚ, Wrocław
 tel./fax: (0-71) 72 53 74
 e-mail: i-bis@pol.pl
Cena: ok. 2050 zł
Cena edukacyjna: ok. 705 zł
Uaktualnienie: ok. 880 zł

ceny do możliwości jest tu bardzo korzystny. Całość jest dobrze zintegrowana z *Microsoft Office 97*, wykorzystuje mechanizmy wspomagania operacji grafiki trójwymiarowej w Windows 95 oraz możliwości procesorów MMX. Narzędzia internetowe pozwalają zapisać dowolną grafikę w formacie HTML z możliwością automatycznej redukcji objętości pliku. Intuicyjna obsługa i korzystna cena pozwalają skrzyżtać z pakietu zwłaszcza tym, którzy stawiają pierwsze kroki na cienkim lodzie komputerowego malowania.

Piotr Wądołkowski

Kody Pocztowe PRO

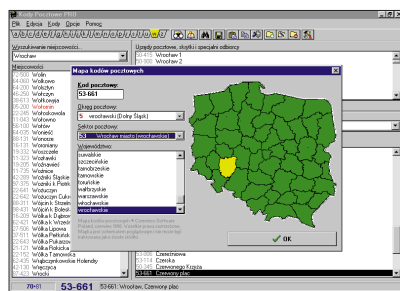
Znasz li swój kod?

Dla osób zmęczonych ustawicznym kartkowaniem książki kodowej gdańska firma Studio JZK przygotowała jej komputerową edycję w postaci komputerowej bazy adresowej *Kody Pocztowe Pro dla Windows*. Jest ona częścią pakietu *System dla Windows*. W porównaniu z poprzednią wersją (patrz CHIP 10/96) program posiada m.in. nową szatę graficzną, tzw. mapę kodów pocztowych i działa efektywniej.

Odszukanie kodu dla danego adresu nie nastręcza żadnych kłopotów. W lewym górnym rogu okna edycyjnego wystarczy wpisać nazwę miejscowości, a u dołu ekranu ukaze się właściwy dla niej kod pocztowy. W przypadku większych miejscowości należy jeszcze określić ulicę adresata. Zdarza się, że większe ulice znajdują się na terenie kilku

okręgów pocztowych; należy wtedy dodatkowo wpisać numer domu i program inteligentnie wskaże właściwy kod. Baza dodatkowo zawiera informacje o kodach pocztowych dla skrzynek pocztowych i indywidualnych odbiorców.

Aplikacja została wyposażona w wiele pożytecznych opcji.



Mapa kodów pocztowych pakietu Kody Pocztowe PRO wskazuje województwo, w którym znajduje się dana miejscowość

Bez trudu można sprawdzić, czy dany kod jest poprawny lub znaleźć go automatycznie dla danego adresu. Istnieje możliwość eksportu danych do plików .DBF, .DB, .TXT i importu z plików .TXT lub skryptów definicyjnych .DAX. Nie zabrakło także funkcji adresowania i drukowania kopert, zabezpieczania danych i drukowania dowolnych fragmentów bazy. W przypadku zmian numerów kodowych lub nazw ulic można przeprowadzić aktualizację danych.

Narzędzia DDE (Dynamic Data Exchange), w które została wyposażona baza, pozwalają na szybsze przeszukiwanie danych i zapewniają wymianę informacji między programami. Kody Pocztowe zawierają gotowe narzędzia DDE dla MS Word w wersji 2 i 6, zabrakło ich jednak dla innych aplikacji (popularne bazy danych itp.). Użytkownicy w ten sposób są zmu-

W skrócie

Kody Pocztowe PRO

Wymagania: PC 386; 4 MB RAM; Windows 3.1x; ok. 5 MB na dysku
Producent: Studio JZK Programy Komputerowe, Gdańsk,
 tel.: (0-601) 61 05 27, fax: (0-58) 57 95 22
 e-mail: jzk@panda.bg.univ.gda.pl
Cena: ok. 85 zł
Uaktualnienie: ok. 23 zł

- ✚ łatwa obsługa programu
- ✚ opcje eksportu i importu danych
- ✚ szybkie działanie
- ✚ brak narzędzi DDE dla innych programów niż Microsoft Word 2.0 i 6.0

szeni do tworzenia własnych makroinstrukcji w wykorzystywanych przez nich programach. Dla laików może to być twardy orzech do zgryzienia.

Program powinien okazać się bardzo przydatny w biurach, gdzie prowadzi się obszerną korespondencję. Każdy z nas doskonale wie, iż prawidłowy kod pocztowy na przesyłce to szybkie jej doręczenie do adresata.

Marek Budny